N^er 27. ROK 1839. PIĄTEK 1 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Oczyszczenie N. M.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Miłosława.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 31 6 | 26" 9", 912 | — 11°, 2 | 0", 72 | Pł Wschodni słaby | Pogoda z Chmurami | Snieg |
| 2 | 8, 077 | — 1, 2 | 1, 53 | ZPn Zachodni mocny | Pochmurno | |
| 10 | 10, 315 | — 4, 8 | 1, 15 | Południowy mocny | Pogoda z Chmurami | |

## Wiadomości zagraniczne.

— *Londyn* 12 *Stycznia.* —

Najnowsze wiadomości z zachodnio-Indyjskich kolonii, a mianowicie z Jamajki, są nawet podług oświadczeń ministeryalnych dzienników, wcale niezaspokojające. Nie zaszło wprawdzie żadne zamieszanie spokojności publicznej ze strony murzynów, ale ich wstręt do pracy jest prawie powszechny, a nagroda jakiéj za przerwaną robotę domagają się, tak jest wielka, że większa część plantacyi musi zostać zapuszczoną, ponieważ obecne nawet wysokie ceny cukru, kawy i rumu, nie zwracają właścicielom kosztów uprawy. W niektorych okolicach, warunki, jakie robotnicy właścicielom gruntów podali, tak są wysokie, iż bez trudów mogą oni zarabiać dziennie 6 szylingów. Mówią także, że nowe wybory wypadły stanowczo przeciw gubernatorowi Sir Lonel Smith.

— *Dnia* 14 *Stycznia.* —

Wymieniają już obecnie pana Edwarda Buller jako tego z członków parlamentu, który ma ułożyć projekt adressu izby niższéj, odpowiadającego na mowę tronową, a pana Wood jako popierającego tenże wniosek.

Dzienniki opozycyjne ciągle tylko nad tém rozprawiają, że jedynym ministrem, który się ciągle przy boku królowéj znajduje, jest lord Melbourne i że tenże, nie poprzestając na tém, otacza królowę swemi krewnemi, między którymi wymieniają jego siostrę, owdowiałą hrabinę Cowper; jego siostrzeńca pana William Cowper i siostrzęnicę lady Aschley.

Dziś przed sądem Queens Bench, rozpoczęła się sprawa 12 jeńców z Kanady przywiezionych którzy na mocy wyroku wydanego przeciw nim w téj prowincyi, mieli być wywiezionemi do Vandimensland, od którego to wyroku, oni, za pośrednictwem swoich obrońców w Londynie, Roebuck i Hill; po otrzymaniu przez tych rozkazu Habeas Corpus, wydanego na ich korzyść przez sędziego pokoju Littledale, apelowali do sądu Queens Bench, z téj zasady, że w Kanadzie postąpiono z niemi nie podług właściwych przepisów. Dzisiaj jednakże nie przyszło jeszcze do wyjaśnienia zupełnego téj sprawy; ponieważ prokurator jeneralny, pierwéj czynił zarzuty owemu wyrokowi *Habeas Corpus* utrzymując, że rozkaz podobny, tylko przez cały sąd albo przez lorda kanclerza, nie zaś przez pojedynczego sędziego może być wydanym. Jeneral Fiskal i Sir F. Pollock popierali to zdanie, a ponieważ obrońcy oskarżonych nie byli przygotowanemi odpowiadać natychmiast na podobny zarzut, prze-

to lord Denman, który prezydował na tém posiedzeniu rozwiązał je, i radził obu stronnictwom, aby się porozumiały między sobą względem tego punktu, i dopiero przedstawiły sądowi swoje zdania.

— *Dnia* 15 *Stycznia.* —

Już teraz zdaje się pewném, że zagajenie obrad parlamentowych będzie mieć miejsce w dniu 5 lutego, ponieważ minister spraw wewnętrznych Sir John Russel, jako mówca gabinetu w izbie niższéj, wydał już okólnik do wszystkich członków przychylnych ministrom, aby się w właściwym czasie znajdowali w stolicy.

— *Munich* 12 *Stycznia.* —

Minister rossyjski, przy królewsko-bawarskim dworze, dawał wczoraj wielki obiad dla xięcia Maxymiliana Leuchtenbergskiego, na uczczenie jego powrotu i zaręczenia z J. C. W. W. xiężną Maryą. Wszyscy goście byli w mundurach. Xiążę Leuchtenbergski miał wielką wstęgę orderu ś. Andrzeja, i był ubrany w mundurze pułku lekkiéj konnicy (Huzarów-kijowskich,) którego jest szefem. Minister zaprosił tylko jenerałów, którzy w czasie ostatniéj podróży J. C. Mości przez Münich, otrzymali ordery rossyjskie. Jedyny wyjątek stanowił jenerał hrabia Tascher de la Pagerie, krewny i niegdyś adjutant dostojnego ojca xięcia Leuchtenbergskiego.

— *Dnia* 14 *Stycznia.* —

Słychać, że J. K. M. xiąże Maxymilian Leuchtenbergski uda się jutro w towarzystwie dziewięciu jeźdców na polowanie do Eichstätt. Xiążę przed odjazdem do Petersburga, odwiedzi jeszcze raz Eichstätt, gdzie dany będzie dla niego świetny obiad.

— *Bruxella* 10 *Stycznia.* —

Prywatny sekretarz J. K. Mości pan van Praet, odjechał przed kilku dniami do Londynu, i to jak słychać z nowemi instrukcyami dla naszych, pełnomocników przy konferencyi.

Independant otrzymał doniesienie z Paryża, że poseł nasz pan Lehon, nie opuszcza żadnego posiedzenia izby deputowanych; hr. v. Merode także, tudzież panowie Ansemburg i Metz, zawsze są tamże obecni. Na wielkim obiedzie który pan Lehon dawał przed kilku dniami, uważano także pana Thiers, Odilon Barrot i Mathieu de la Redorte.

W obozie Beverloo znajduje się obecnie 1000 ludzi: to jest 1 i 9 pułk piechoty, 1 3 5 kompania saperów i batalion Skaldy, do których teraz jeszcze przyłączy się 15 baterya artylleryi.

Podług tutejszych dziennikow, dom Rothschildów oświadczył, że w takim tylko przypadku udzieli rządowi Belgijskiemu nową pożyczkę, jeśli tenże przystąpi do postanowień konferencyi Londyńskiéj.

— *Dnia* 13 *Stycznia.* —

Wojna na papierze, między dziennikami ministeryalnemi i opozycyjnemi, z każdym dniem staje się żywszą, i przyjęty świeżo przez izbę deputowanych w Paryżu paragraf nie zdaje się wcale stósownym do zbliżenia między sobą stron przeciwnych. W towarzystwie pod przewodnictwem pana Ducpetiaux utworzonem już zaczyna się objawiać niejedność. Ci którzy zbyt prędko chcieliby iść naprzód, oskarżają mniéj zapalonych o zdradę i brak odwagi. Ministrowie nawet zaczynają już niepomału niepokoić się postawą, jaką toż towarzystwo przybiera i jak się zdaje pan Ducpetiaux zostanie uwolniony od obowiązków jeneralnego nadzorcy więzień, jeżeli trwać będzie w rozpoczętych działaniach.

Dziś z rana przybyły tu depesze z Londynu i Paryża, gdzie teraz mamy cały zbiór dyplomatów wszelkich stronnictw, barw i widoków. W Londynie znajdują się panowie: Gerlache, Praet, baron Stockmar, van de Weyer, i jeden naczelnik wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych. W Paryżu mamy panów von Merode, Hoffschmitt, Metz, Ansemburg, hrabiego Arschot, Lehon, a przedewszystkiem naszą królowę, którą bez wątpienia nie mały ma wpływ u swego ojca.

Dziś po południu odbyła się rada ministrów pod przewodnictwem króla i jak mówią z powodu nadeszłych przez sztafety wiadomości od różnych północych punktów granicznych, względem poruszeń wojska belgijskiego. Zachodzi teraz pytanie, czy garnizony Antwerpii, Turnhout, Lier; Hassel i Diest niepowinny by być zmocnionemi. Zdaje się także iż obawiają się napadu armii na obóz Beverloo.

— *Dnia* 14 *Stycznia.* —

Wbrew zapalającym do wojny odezwom różnych dzienników, czytamy w *Industrie*: »Powtarzamy zapewnienie, że mieszkańcy Limburga i Luxemburga, wcale nie są tak wzburzeni jak to rozmaite dzienniki przedstawiają, owszem panuje tam widocznie zupełna spokojność. Tylko urzędnicy i ci co dążą do urzędów, okazują cokolwiek niespokojnéj dążności. Wiadomości te udzieliły

nam wiarogodne osoby, które z tamtych stron przybył, i za prawdę słów naszych ręczemy.

— *Od granic Hiszpańskich.* —

Dwaj członkowie parlamentu angielskiego, o których podróży do Hiszpanii donieśliśmy, zostali przyjętemi przez Don Carlosa w głównéj kwaterze w Azcoitia dnia 6 bieżącego miesiąca.

## Rozmaitości.

Podróżni najwięcéj chwalą łaźnie w Indyach. Łaziennik kładzie gościa na stół, oblewa go ciepłą wodą i z nieporównaną zręcznością oczyszcza jego ciało, ściska, wygniata, wyciąga, obraca, i z lekka bije na członki delikatniejsze; późniéj pociera go chustą włosienną aż pot występuje, skórę oskrabia kamieniem wapiennym, omydla, pociera balsamem i utrefia włosy. Człowiek po takiéj łaźni czuje się jakby odmłodniałym, a sen przyjemny następuje po tem arcyskutecznem natężeniu.

Strażnicy celni przy jednéj z rogatek paryzkich niedawno przytrzymali kontrabandzistów, którzy użyli szczególnego sposobu celem przemycenia tytuniu; towar ten zwinięty w trąbki ułożyli w kształcie figury ludzkiéj, przywdziali w suknie, a zrobili twarz i ręce z wosku; tak przebrawszy chcieli przenieść niby jako człowieka dotkniętego apoplexyą; strażnicy figel poznali i tytuń został skonfiskowany.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 31 Stycznia do dnia 1 Lutego.*

Poleski Jan ob., Wąsowicz St. ob., Narkiewicz ob., z Polski Otto Wilhelm Schuch Ign. ob., Stefka Szymon ob., z Pruss.

*Wyjechali z Krakowa.*

Knopf Franc. ob., Przeszkowski Piotr ob., Koszutski Hipolit ob., Komar Felix ob., do Polski; — Dumkowski Nicefor i Józef ob., Bzowski ob., Rogowski Nep. ob., Sędzimir Fridr. ob., do Galicyi; — Pieck Fr., do Pruss.

# Doniesienia Urzędowe.

*Nro* 511.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

W dopełnieniu rosporządzenia Senatu Rządzącego pod dniem 16 b. m. i r. do Nr. 278 wydanego, podaje do wiadomości iż w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych na dniu 6 lutego roku bieżącego o godzinie 10 przed południem odbywać się będzie publiczna *in minus* licytacya na dostawę mąki macowki na święta Wielkanocne roku bieżącego dla starozakonnych obwodu Kazimierskiego, poczynając pierwsze wywołanie miarki jednéj miary krakowskiéj mąki najpiękniejszéj pszennéj od złp. 2 gr. 6; chęć za tem licytowania mający zaopatrzeni *vadium* w kwocie złp. 2000 zechcą się w miejscu i czasie powyż oznaczonych znajdować gdzie o warunkach dostawy potrzebną odbiorą wiadomość, które każdego czasu w biórze Wydziału w godzinach kancellaryjnych przejrzyć mogą.

Kraków dnia 24 stycznia 1839 r.

Senator Prezydujący,
KIELCZEWSKI.
Referendarz *L. Wolff.*

(2r.)

*Nro* 419.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Z mocy upoważnienia przez Senat Rządzący uchwałą z dnia 16 b. m. N. 7264 z. r. 1838 sobie udzielonego do publicznéj podaje wiadomości iż na dniu 19 lutego r. b. w godzinach rannych, odbywać się będzie w biórze Wydziału Dochodów Publicznych licytacya sprzedaży hałunu cent. 23 funt. 51 wagi Berlińskiéj w składach skarbowych nadwiślańskich w Krakowie znajdującego się. Cena pierwszego wywołania jednego centnara hałunu ustanawia się w kwocie złp. 16 w monecie srebrnéj grubéj kurs w kraju mającéj. Chęć licytowania mający zaopatrzeni w *vadium* złp 60 wynoszące w dniu jak wyżéj stawić się zechcą. Zakupiony hałun w dni 10 od zatwierdzenia przez Senat Rządzący protokułu licytacyi rachując w kassie głównéj zapłaconym i ze składu wziętym być będzie winien.

Kraków d. 25 stycznia 1839 r.

A. WĘŻYK.
*Nowakowski* Sekr.

(2r.)

### MY PREZES I SENATOROWIE
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu*
wiadomo czynimy, iż:

TRYBUNAŁ PIERWSZÉJ INSTANCYI
wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu dnia dziesiątego stycznia tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego roku.

Wydział pierwszy.

Obecni:
M. *Soczyński* Zast. Prezesa Sędzia appell.
*Ekielski*, Z. Sęd.
*Komar* Z. Sęd.
*Janicki* Pisarz.

(podpisano) M. *Soczyński*. *Janicki*.

Wskutek przedstawienia syndyków tymczasowych upadłego handlu pod Firmą Herszel Koplik z dnia jedenastego grudnia tysiąc ośmset trzydziestego ósmego roku uczynionogo, o wyznaczenie powtórnego terminu do produkowania wierzytelności końcem sprawdzenia onych dla wierzycieli na terminie pierwszym w dniu piątym grudnia zeszłego roku oznaczony niestawających to jest: Majera Baumgärtel z Hamburga, J. W. Blank, Braci Dempfert z Wrocławia, Schwabe et Gubert z Hamburga, Karola Gruner z Lipska, Alexandra Gontard, Gotfried, Karola Hendel, Hartel, Hałyn z Walencyi, Bermana Jakobi z Hamburga, Edwarda Lose M. Leisera z Berlina, Lewengard z Lipska, Michaelis et Samson Multrecht et. comp., Friderici et comp., Puczke, G. F. Schmidt z Saxonii, Schwabe et Herman Windmüller z Hamburga L: F. Volf z Berlina, Bajlę Judkiewiczową Erenpreise z Krakowa, przez kommisarza upadłego handlu sędziego Trybunału Eustachego Ekielskiego wniesionego.

Trybunał.

Zważywszy że według artykułu 75 księgi III. kodexu handlowego oznaczenie nowego terminu do sprawdzenia wierzytelności ma miejsce, przeto:

Trybunał.

Termin powtórny na dzień dwudziesty marca tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego roku godzinę trzecią z południa wyznaczając. Wzywa powyżéj wyrażonych wierzycieli aby przed kommissarzem upadłego handlu Herszli Koplika, sędzią Trybunału Ekielskim na tymże oznaczonym terminie w miejscu posiedzeń Trybunału w Krakowie stawili się, i wierzytelności swe do handlu upadłego miane dla przedsiewzięcia sprawdzenia tych przez syndyków tymczasowych produkowali.

Osądzono w pierwszéj Instancyi, — (podpisano) M. *Soczyński*, *Janicki*.

Zalecamy i rozkazujemy i t. d.

(podpisano) M. *Soczyński*, *Janicki*.

Zgodność kopii z wyrokiem oryginalnym w aktach Trybunału przesłanym zaświadcza pisarz Trybuału Iszéj Instancyi Rzeczypospolitéj Krakowskiéj.

(3r) *Janicki*. 4

## Doniesienia prywatne.

Dnia 5 lutego b. r. o godzinie 10 rannéj w urzędzie komornika podpisanego, w Krakowie w domu pod N. 677 przez publiczną licytacyą wydzierżawioną zostanie na lat trzy połowa domu na Grzegórzkach pod Nrem 12 stojącego z gruntem ornym do niego należącym od 1 kwietnia b. r. do objęcia. *Vadium* złp. 15 przed licytacyą złożyć należy, a warunki każdego czasu w tymże urzędzie odczytać można.

Kraków d. 24 stycznia 1839 r
*Skorczyński* Kom. Sąd.

Z mocy polecenia Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, z dnia 15 stycznia r. b. do L. 179; rozpocznie się w dniu 7 lutego r. b. w Oberży Knotzowskiéj przy ulicy ś. Jana pod L. 460, o godzinie 10 rannéj, licytacya ruchomości po niegdy Macieju Knotz pozostałych, mianowicie: mebli, zwierciadeł, różnéj stolarszczyzny, materyałów budowlanych w drzewie, ciosach, kamieninch wapnie i cegłach, powozow i wozów, tudzież znacznych partyj win różnego gatunku jako to; szumlauer-offner, tokajskiego, niemniéj octów, araku rumu i tam dali.

Kraków dnia 27 stycznia 1839 r.

(1r.) A. *Mątakiewicz* Not. Pub.

*Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta Krakowska nie wyjdzie.*